

# Śliwiński, Tadeusz

---

## Województwo płockie mocnym ogniwem w gospodarce żywnościowej kraju

---

Notatki Płockie 21/3-86, 18-21

---

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Województwo płockie mocnym ogniwem w gospodarce żywnościowej kraju

Województwo płockie z racji wysokiej produkcji towarowej zbóż, mięsa, mleka, owoców i warzyw, rozwiniętego przemysłu spożywczego i jego bazy surowcowej oraz przemysłu maszyn rolniczych, reprezentowanego przez kilka dużych zakładów, a zwłaszcza Fabrykę Maszyn Żniwnych w Płocku, której słynny produkt: kombajn „Bizon” stał się jednym z filarów postępu technicznego w rolnictwie — odgrywa ważną rolę w gospodarce żywnościowej kraju.

W naszym województwie wykształca się model wysokoprodukcyjnej gospodarki chłopskiej, powiązanej z planami państwowymi, otwartej i aktywnie reagującej na bodźce stwarzane przez państwo, szybko przyswajającej nowoczesne metody produkcji.

Te momenty sprawiły, że województwu płockiemu jako pierwszemu z 32 nowo utworzonych w ubiegłym roku województw centralne władze partyjne i państwowe powierzyły organizację Ogólnopolskiego Święta Plonów.

Jest to dla nas wielkie wyróżnienie, a jednocześnie — zobowiązanie. Toteż hasłem, pod którym przygotowujemy się do Dożynek, jest:

**„WOJEWÓDZTWO PŁOCKIE ZWIĘKSZA SWÓJ UDZIAŁ W GOSPODARCE ŻYWNOŚCIOWEJ KRAJU”.**

## Charakterystyka rolnictwa województwa płockiego i jego rozwój w ostatnim 5-leciu.

Rolnictwo stanowi w województwie płockim źródło utrzymania 47% ludności. Gospodarujemy na 400,3 tys. ha użytków rolnych, z czego 344 tys. ha stanowią grunty orne, 49 tys. ha łąki i pastwiska i 7 tys. ha sady. Struktura użytków rolnych charakteryzuje się, jak widać z powyższych danych, niskim udziałem naturalnych łąk i pastwisk, co powoduje że około 60% pasz (nie licząc pasz pochodzenia zbożowego) uzyskuje się z upraw polowych.

Jakość gleb jest nieco lepsza niż średnio w kraju. Przeważają gleby III i IV klasy (67,8%). Niewielki odsetek stanowią gleby II klasy.

Potrzeby melioracyjne, występujące na ponad 80% gruntów ornym, zaspokojone są w połowie. Użytki zielone zmeliorowane są w 38%.

W rolnictwie naszego województwa dominuje gospodarka indywidualna. We władaniu gospodarstw indywidualnych znajduje się około 92% użytków rolnych. Średnia powierzchnia gospodarstwa wynosi 6,1 ha, przy czym mniej więcej

jednakowe jest nasilenie gospodarstw wszystkich grup obszarowych.

Warunki stworzone dla rolnictwa po 1970 r., uchwalony na XV Plenum KC PZPR krajowy program żywnościowy, spowodowały powszechną aktywizację rolników naszego województwa. Poważnie wzrosło wyposażenie techniczne rolnictwa i zaopatrzenie w środki produkcji, nastąpił rozwój usług oraz budownictwa. Na około 40 ha przypada u nas 1 ciągnik. W br. na pola wyruszyło 325 kombajnów, w tym 200 „Bizonów”.

Nawożenie pod zbiory 1976 r. osiągnęło poziom 200 kg czystego składnika NPK na 1 ha. W ubiegłym roku przekazanych zostało na wsi do użytku 3.340 budynków, z czego 1.035 mieszkalnych i 2.305 gospodarczych, w tym 1.631 inwentarskich. Przeciętna kubatura 1 budynku inwentarskiego wynosiła ponad 1.000 m<sup>3</sup>.

Wzrastająca z roku na rok pomoc państwa, korzystny dla rolnictwa klimat, działalność inżynierska i organizacyjna spowodowały dynamiczny rozwój produkcji. Szacujemy, że globalna produkcja rolnicza wzrosła w naszym województwie w ostatnim 5-leciu o 32%, wobec 19,4% średnio w kraju. W roku gospodarczym 1974/75 produkcja globalna z 1 ha wynosiła blisko 32 tys. zł, tj. o około 7 tys. zł. więcej niż wynosi przeciętna krajowa. W 1975 r. mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych plony 4 zbóż wyniosły 28,4 q/ha tj. o 11,6 q więcej niż w 1970 r.

Szczególnie dynamicznie rozwijała się przez ostatnie 5-lecie produkcja zwierzęca. Stan ogłowia bydła w samych tylko gospodarstwach indywidualnych wzrósł o 36,6%, a trzody chlewnej o 66,2%. W ubiegłym roku osiągnęliśmy obsadę na 100 ha użytków rolnych: 72,5 sztuki bydła i 145,3 sztuk trzody chlewnej.

W sposób odczuwalny poprawiła się sytuacja materialna wsi. Wzrósł udział województwa w dostawach produktów rolnych. Zajmując 2,1% użytków rolnych kraju, rolnicy województwa płockiego sprzedali państwu w ubiegłym roku 2,4% żywca, 3,2% zbóż, 3,5% mleka, 5,4% buraków cukrowych oraz znaczną ilość warzyw i owoców.

Oczywiście w rolnictwie naszego województwa jest jeszcze wiele słabości, występują rezerwy. Znaczny wzrost produkcji zbóż można osiągnąć np. przez rozszerzenie uprawy intensywnych gatunków — pszenicy i jęczmienia.

Stanowią one niecałe 50% zasiewów zbóż, podczas gdy warunki glebowe pozwalają na zwiększenie ich udziału do 60 — 65%. Niezadowolające są plony buraków cukrowych (w ub. roku 316 q/ha) i ziemniaków (195 q/ha). Za mała jest, mimo dość wysokiej już wartości genetycznej bydła, wydajność mleka od 1 krowy, wynosząca 2.800 — 2.900 litrów.

Decydujące dla dalszego rozwoju chowu zwierząt gospodarskich w naszym województwie jest zwiększenie produkcji pasz własnych. Niedostateczne nagromadzenie zapasów pasz w ubiegłym roku, opóźniona wiosna, a później susza, a także zmniejszone możliwości zakupu pasz przemysłowych spowodowały, że aktualnie mamy poważne trudności w produkcji zwierzęcej. Znaczna część rolników, zwłaszcza producentów trzody chlewnej, którzy oparli swoją produkcję w zbyt dużym stopniu na paszach z zakupu, została zmuszona do jej ograniczenia. W związku z tym podejmujemy wielokierunkową działalność na rzecz intensyfikacji produkcji pasz, oszczędnego i jak najbardziej efektywnego ich spaszania oraz zwiększania rezerw paszowych, głównie w postaci kiszzonek.

Rozszerzamy uprawę kukurydzy. W br. po raz pierwszy w skali produkcyjnej na powierzchni ponad 700 ha podjęliśmy uprawę kukurydzy na ziarno. W miarę przybywania maszyn do zbioru będziemy ją powiększać. Zapewniliśmy dobre zaopatrzenie rolników w nasiona roślin poplonowych. Przyjęliśmy założenie obsiania poplonami ścierniskowymi i ozimymi po 35 tys. ha tj. o około 8 tys. więcej niż w ubiegłym roku. Upowszechniamy uprawę perko — nowej cennej rośliny, szczególnie jako poplon ozimy, przez to że bardzo wcześnie daje dużą masę zielonki i nie powoduje opóźnienia siewu roślin następných. Przygotowujemy się do przeprowadzenia pokazów kiszzenia słomy dla zwiększenia jej strawności — z zielonkami lub wysłodkami. Podjęliśmy pracę na rzecz pełniejszego wykorzystania na cele paszowe produktów odpadowych przemysłu spożywczego.

Wiele uwagi poświęcamy gospodarce ziemią. W ubiegłym roku przyjęto, zostało z gospodarstw wypadających z produkcji, w większości za rentę, 6.674 ha ziemi, z której 5.300 ha przekazano gospodarstwom uspołecznionym, zaś pozostała część rolnikom indywidualnym, w tym 265 ha rolnicy zakupili na własność.

Właściwe wykorzystanie ziemi jest sprawą, która musi być przedmiotem ciągłej uwagi naczelników gmin, służby rolnej oraz instytucji pracujących w rolnictwie i na rzecz rolnictwa.

Przeprowadzony w czerwcu br. powszechny przegląd gmin ujawnił ponad 5.000 ha gruntów źle zagospodarowanych i 733 ha — wogóle nie zagospodarowanych, a ponadto znaczne ilości gruntów wymagających ulepszenia lub przystosowania do produkcji (np. zakrzaczonych lub zakamienionych) oraz rekultywację (zdewastowanych głównie przez wydobywanie kruszyw). Przegląd ujawnił również liczące się powierz-

chnie źle zagospodarowanych lasów i gruntów leśnych oraz niedostatecznie wykorzystanych lub niewykorzystanych zbiorników wodnych, wiele kilometrów zbędnych odcinków dróg, a także sporo nieporządków w zagrodach, osiedlach i na drogach, przykładów złego stanu technicznego budynków i zagrożenia pożarowego, zaniedbań sanitarnych itp.

Usunięcie ujemnych zjawisk, stwierdzonych w czasie przeglądu, zostało ujęte w specjalnych programach gminnych, których realizacja już się rozpoczęła. Programy te w zakresie spraw wymagających do rozwiązania dłuższego okresu czasu, staną się częścią składową gminnych planów społeczno-gospodarczych na lata następne.

### Wzory do naśladowania

Rolnicy województwa płockiego z dużym zainteresowaniem odnoszą się do nowych, bardziej efektywnych metod gospodarowania i coraz szerzej je stosują. Duże postępy czyni specjalizacja gospodarstw. Aktualne dane z powszechnego przeglądu gmin wykazały, że mamy ponad 6.800 gospodarstw specjalistycznych, z czego około 4.500 specjalizuje się w różnych kierunkach produkcji zwierzęcej, najczęściej w produkcji mleka, tuczu trzody chlewnej i opasie bydła. Posiadamy też 207 zespołów rolników, w tym 86 prowadzących produkcję zwierzęcą.

Rozwijamy we własnym zakresie i wykorzystujemy ogólnokrajowe formy współzawodnictwa między gminami, wsiami i rolnikami. Wszystkie gminy naszego województwa uczestniczą w konkursie, gmina — mistrz gospodarności. Za rok ubiegły pierwsze miejsce w tym konkursie w województwie i nagrodę w wysokości 1 mln zł uzyskała gmina Drobin, zaś za najlepsze wyniki w produkcji roślinnej została nagrodzona gmina Daszyna, a w produkcji zwierzęcej — gmina Gostynin.

Wielu naszych rolników uzyskało wysokie lokaty w konkursach „Złota Wiecha”, „Mistrz produkcji zwierzęcej” i innych.

W produkcji zbóż mamy takich mistrzów jak Kazimierz Klarzyński z gminy Pacyna, który w ub. r. zebrał po 70 q z 1 ha, Janusz Zimankowski z gminy Bulkowo — 52 q, Piotr Stefaniak z gminy Mała Wieś — 64 q,

W produkcji mleka prym dierży Ryszard Jarzyński ze wsi Bronowo — Zalesie, gmina Stara Biała, który uzyskał w ubiegłym roku średnio 5 tysięcy litrów od jednej krowy i z gospodarstwa o powierzchni 10,5 ha sprzedał państwu 44 tys. litrów, zapewniając sobie 80% pasz z własnej produkcji.

W produkcji młodego żywca wołowego najlepszy w województwie jest Tadeusz Wiśniewski z Mogielnicy, gmina Drobin. Sprzedał on państwu w ubiegłym roku około 17 ton żywca — 2 tony z 1 ha. Mistrzem chowu trzody chlewnej jest Stanisław Popielski z Podolszczyce gmina Borowiczki — producent 20 ton

żywca (2.632 kg na 1 ha). Mamy również wysokiej klasy owczarzy, a wśród nich Stanisława Salamandrę ze wsi Wieniec gmina Ilów — dostawcą 2.083 kg żywca i 379 kg wełny.

Dumni jesteśmy z takich rolników. Staramy się, by oni i ich metody pracy znane były w całym województwie.

Od kombajnistów naszego województwa poszło w kraj wezwanie do współzawodnictwa o miano najlepszego żniwiarza 1976 r.

Rozwija się wśród rolników przeddożynkowy czyn obywatelski w zakresie produkcji rolnej i prac społecznych.

Gospodarstwa uspołecznione województwa płockiego jakkolwiek niewielkie obszarowo i słabo jeszcze zainwestowane osiągają wysoką produkcję, są przykładem dobrej nowoczesnej gospodarki. Wśród 28 państwowych gospodarstw posiadających około 20 tys. ha ziemi, jest 19 wielozakładowych przedsiębiorstw, podległych Zjednoczeniu PPRG w Łodzi, 4 Cśrodki Hodowli Zarodowej, Państwowe Stado Ogierów w Łącku, 2 stacje hodowli roślin ogrodniczych, Zakłady IHAR w Strzelcach i JUNG w Błoniu-Topoli.

W 1975 r. załogi PGR zebrały przeciętnie 33 q zboża z 1 ha, uzyskały obsadę 104 sztuki bydła i 158 sztuk trzody chlewnej na 100 ha, sprzedały z każdego hektara 350 kg żywca, czyli dwukrotnie więcej niż gospodarstwa chłopskie.

Szczególnie wysokie efekty w produkcji zbożowej są dziełem SHRO Gołębiew — 50 q/ha, PGR Sokolów — 48 q/ha, PGR Głogowa — 47 q/ha. Najlepsze wyniki w produkcji mleka od jednej krowy uzyskały gospodarstwa Luszyn — 4.728 litrów, Ktery — 4.500, Góry — 4.393.

32 spółdzielnie produkcyjne gospodarują na powierzchni ponad 6.100 ha. Do najlepszych w województwie należą spółdzielnie: Model, Bedno, Kleniew, Wionczemin Polski. W 1975 roku RSP wyprodukowały na sprzedaż m. in. 6.174 ton żywca i 3.490 ton zboża.

Coraz większą rolę odgrywa w naszym województwie organizacja kółek rolniczych. 43 spółdzielnie kółek rolniczych świadczy w b.r. usługi dla rolników wartości około 500 mln zł. Zbiorą one np. usługowo około 50% zbóż i około 40% zielonek w gospodarstwach chłopskich, rozsieją 88 tys. ton wapna i 35 tys. ton nawozów.

Zespołowe gospodarstwa SKR przejęły już i zagospodarowały 6.500 tys. ha ziemi. W ub. roku wyprodukowały 5.385 ton żywca, co stanowi 6% całej produkcji towarowej żywca w województwie. Jest to organizacja prężna, dynamicznie rozwijająca swoją działalność.

Pomyślnie rozwija się kooperacja między gospodarstwami uspołecznionymi i indywidualnymi.

### Przemysł spożywczy i maszyn rolniczych

Jak już wspomniałem na naszym terenie poważnie rozwinięty jest przemysł spożywczy przerabiający surowce rolne wytwarzane w województwie. Przemysł ten reprezentowany jest

przez 4 cukrownie, 2 zakłady mięsne, Zakłady Zbożowo Młynarskie w Płocku, Kutnie i Sierpcu, 11 zakładów mleczarskich, 2 zakłady drobiarskie, Zakłady Piwowarskie w Sierpcu, kilka zakładów przetwórstwa warzyw i owoców, zakłady spirytusowe i zielarskie. Łącznie przemysł spożywczy województwa uzyskał w ubiegłym roku wartość sprzedaży produkcji własnej i usług rzędu 9 mln zł, co stanowi około 2% produkcji tej gałęzi przemysłu w kraju. Przemysł spożywczy wywiera bardzo istotny wpływ na kierunki i poziom produkcji rolnej. Wymaga on jednak rozbudowy. Szczególnie pilna jest budowa zakładów mięsnych i mleczarskich w Płocku oraz chłodni składowej.

W nowych granicach administracyjnych województwo płockie stało się ważnym ośrodkiem przemysłu maszyn rolniczych. Czytelnikom „Notatek Płockich” nie trzeba szeroko prezentować Fabryki Maszyn Żniwnych, jednego z najstarszych producentów maszyn rolniczych w Polsce. Produkowany od 1971 r. kombajn „Bizon”, rozślawił imię swoich wytwórców nie tylko w Polsce ale i na świecie. W minionym 5-leciu produkcja fabryki wzrosła trzykrotnie. Aktualnie trwa jej rozbudowa, która pozwoli już od 1978 r. na produkcję 8 tysięcy kombajnów rocznie.

Fabryka Maszyn Rolniczych „Kraj” w Kutnie produkuje całą rodzinę siewników w tym do siewu zbóż i jednokiełkowych nasion buraków cukrowych. Zakłady Metalurgiczne Przemysłu Maszyn Rolniczych w Kutnie, to najnowsza odlewnia w kraju na licencji japońskiej, o zautomatyzowanym systemie produkcji. Znajduje się ona w przededniu osiągnięcia docelowej zdolności produkcyjnej w wysokości 50 tys. t. odlewów rocznie.

W Kutnie otwarta została też, zbudowana na licencji (tym razem z RFN) i sprzężona z komputerem Centralna Składnica Części Zamiennej Centrali Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma”. Na bezpośrednie potrzeby rolnictwa pracują także Kutnowskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa”, wytwórcza dodatków do pasz podnoszących efektywność ich skarmiania tzw. premiksów i polfamiksów, stymulatorów wzrostu oraz leków weterynaryjnych wartości 1,2 mld zł.

Rola płockiego przemysłu pracującego na rzecz rolnictwa w wyniku wspomnianej już rozbudowy FMŻ oraz Fabryki „Kraj” i Zakładów „Polfa” będzie wzrastać.

### Nasze zamierzenia

Przyjęta na VI Zjeździe, skonkretyzowana na XV Plenum KC i rozwinięta na VII Zjeździe PZPR polityka w dziedzinie gospodarki żywnościowej stworzyła nie tylko przesłanki do dynamizowania produkcji rolnej obecnie, ale również programowania jej rozwoju na przyszłość.

Również my opracowaliśmy perspektywiczny program pod nazwą „Główne kierunki rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej w woje-

wództwie płockim do 1990 r.", który we wrześniu ubiegłego roku zatwierdzony został przez Sejm WRN. Z dużą satysfakcją mogę stwierdzić, że był to pierwszy kompleksowy program opracowany w naszym województwie i jeden z pierwszych, a być może pierwszy w kraju z zakresu gospodarki żywnościowej, po utworzeniu nowych województw. Program ten zakłada dalszą intensyfikację i zwiększenie skali produkcji rolnej, określa zadania gospodarki społecznej w przejmowaniu i zagospodarowaniu ziemi wypadającej z produkcji, a jednocześnie umacnianie, unowocześnianie i powiększanie gospodarstw indywidualnych, dalszy wzrost przetwórstwa produktów rolnych, rozwój mechanizacji, usług, oświaty rolniczej. W okresie do 1990 r. przewiduje się zakończenie melioracji rolnych.

Zakładamy, że w roku 1980 plony 4 zbóż powinny ukształtować się na poziomie 37 q/ha, ziemniaków 270 q/ha i buraków cukrowych 400 q, zaś w 1990 r. odpowiednio 45, 350 i 500 q/ha.

Intensyfikacja produkcji roślinnej odbywać się będzie poprzez poprawę agrotechniki i zmiany w strukturze zasiewów. Szczególną uwagę poświęcamy w programie rozwojowi produkcji pasz zarówno na gruntach ornych jak i użytkach zielonych. Przewidujemy wzrost nawożenia mineralnego do 280 kg/ha w 1980 r. i 350 w 1990.

Do 1980 r. wszystkie podstawowe uprawy zamierzamy objąć kompleksową ochroną przed chwastami, chorobami i szkodnikami, realizowaną usługowo przez wyspecjalizowane jednostki.

Produkcję zwierzęcą chcemy oprzeć o własną bazę paszową. Kontynuowana będzie specjalizacja województwa w produkcji mleka i żywca wieprzowego, przy jednoczesnym wydatnym wzroście — szczególnie w rejonie północno-wschodnim — produkcji żywca wołowego. Prze-

widujemy zwiększenie stanu pogłowia bydła do 90 sztuk na 100 ha w 1980 r. i 110 w 1990 oraz trzody chlewnej odpowiednio do 180 i 220 sztuk. Zakładamy wzrost wydajności mleka od jednej krowy do 3.200 litrów w 1980 r. i 3.500 litrów w 1990.

Zakładamy dalszy wzrost towarowości naszego rolnictwa, co będzie wynikiem specjalizacji gospodarstw, zmniejszania się liczby ludności rolniczej oraz rozmiarów samozaopatrzenia.

Osiągnięcie założonego poziomu rozwoju produkcji wymagać będzie wydatnego postępu mechanizacji prac polowych i hodowlanych, a także znacznego rozszerzenia i unowocześniania systemu świadczenia usług na rzecz rolnictwa. Obok usług w zakresie bardziej skomplikowanych prac bezpośrednio produkcyjnych, wymagających drogiego, wysoko wyspecjalizowanego sprzętu jak zabiegi ochrony, rozsiew wapna i nawozów, zbiór zboża, zielonek i okopowych, przewiduje się odciążenie rolników od przywozu środków produkcji i dostaw produktów rolnych, rozwój usług w zakresie konserwacji i uzdatniania pasz, uprzemysłowienie budownictwa wiejskiego i rolniczego itp.

Postawiliśmy sobie zadania ambitne w przekonaniu, że posiadając długoletnie tradycje dobrej gospodarki rolnej, dysponując coraz większymi środkami, coraz bardziej wykształconą, pełną inicjatywy i ofiarną kadrę — potrafimy im sprostać. Chcemy dorównać najlepszym województwom w kraju.

Decyzja o organizacji Centralnych Dożynek 1976 w Płocku stała się czynnikiem mobilizującym rolników, organizatorów rolnictwa oraz pracowników całego frontu żywnościowego w województwie do jak najlepszego wykonania bieżących zadań oraz podejmowania przedsięwzięć, które z roku na rok zwiększać będą rolę ziemi płockiej w gospodarce żywnościowej kraju.